

**Morgan De Sanctis zalicza świetny sezon w bramce Giallorossich. Żelazna obrona, którą kieruje i on sam, pozwolili sześciu rywalom na zdobycie tylko jednej bramki. Golkiper Giallorossich udzielił wywiadu dla // *Mesaggero*.**

**De Sanctis, przybycie do Romy było właściwym wyborem?**

- Powiedziałbym, że tak. Otarłem się o Romę już w 1995, jednak potem pozyskali Sterchele.

**Debiut przeciwko Lazio.**

- Jak mogę zapomnieć. Byłem w Juventusie, Salas strzelił. Szczerze, wcześniej w Serie B był lepiej, z wygraną. W drugim meczu obroniłem karnego Vieriego.

**Mówisz dużo w życiu i na boisku. Nie boisz się, że twój obrońca przyprze cię do muru?**

- Powiedzmy, że jestem wrażliwym człowiekiem. Wiem, kiedy się zatrzymać i nie przesadzić. Również moja żona mówi, abym się zamknął.

**Jednak prawie zaatakowałeś De Rossiego po żółtej kartce, którą otrzymał z Bologną...**

- Prawie, ale byłem zły na niego, gdyż nie jest możliwym otrzymać żółtą kartę przy 5-0. Wtedy pomyślałem o tym i powiedziałem, że Daniele jest tak bezinteresowny i otrzyma kartkę, aby uniknąć bramki. Od złości przeszedłem do przekonania, że jesteśmy wielką grupą. Kolejnym sygnałem w tym sensie jest koncentracja, z którą wchodzi na boisko gracze z ławki. Zawsze pozostawiają po sobie znak w meczu.

**Jednym z twoich przyjaciół jest Borriello.**

- Z Parmą obronił gola, przeciwko Sampdorii zrewanżowałem się.

### **Poza bronieniem, o co prosi Garcia?**

- Muszę rozpoczynać grę. Uważam to za łatwe, gdyż mam przed sobą ludzi z osobowością, którzy nie obawiają się otrzymania piłki. Staram się robić proste rzeczy. Gorąca noga nie jest moją główną cechą.

### **Dziś podpisałbyś się ponownie pod piątym miejscem?**

- Roma musi grać o pierwszych pięć pozycji, taka jest koncepcja i to powtarzam. Dalej czy zespół może osiągnąć cele obecnie nie do pomyślenia, zobaczymy wkrótce. Nawet my nie wiemy, dokąd możemy dojść.

### **Mistrzostwo?**

- Poczekajmy do zakończenia pierwszej rundy, wtedy odpowiem.

### **Nie miałeś żadnych wątpliwości wybierając Romeę...**

- Zdawałem sobie sprawę, że to silny zespół, sprawdziłem punkty, które zdobyli w ostatnich latach z najmocniejszymi drużynami i byłem pod wrażeniem. Opuściłem Napoli w sytuacji, która mnie bolała. Wiedziałem, że Roma może i chce zbudować wielki zespół w zgodzie z balansem wiekowym. Udało się i teraz zaczynamy osiągać wyniki. Jesteśmy świadomi swojej siły i kto wie, dokąd zajdziemy.

### **Teraz Inter...**

- Wielki zespół, który powie na, z jakiej gliny jesteśmy ulepieni. Dobry występ może podnieść poczucie naszej wartości. Mam wielkie poczucie własnej wartości.

### **Wystąpisz naprzeciwko Mazzarriego.**

- Dla mnie jest niemal bóstwem. To świetny trener, przykład dla wszystkich odnośnie tego, jak zarządza fazą obronną. Grałem u niego przez cztery lata w Napoli: w każdym sezonie udało się zrobić więcej, ponad nasze możliwości. Z zewnątrz wydaje się okropny, lamentujący, jednak jak go poznasz, tak nie jest. To tylko wizerunek, który pokazuje innym. Ma niewiele wad i dla nas nie będzie łatwo.

Wiem, w jaki sposób do nas podejdzie.

### **Inter, potem Napoli...**

- Najważniejszą rzeczą będzie test naszej siły przeciwko różnym przeciwnikom, mocniejszym od tych, których spotkaliśmy do tej pory. Powiedzmy, że w tych dwóch meczach poprzeczka urośnie i musimy być dobrzy, aby potwierdzić to, co zrobiliśmy do tej pory.

Autor: abruzzo